

O wieku warstw występujących na zachodniej stronie Przemyśla

(Sur l'âge des couches développées à l'ouest de la ville de Przemyśl),

podał

J. NIEDŹWIEDZKI.

Niezawodnie dostarczył Dr. K. Wójcik w rozprawie swej „Dolno oligoceńska fauna Kruhela Małego pod Przemyślem“ (Rozprawy Wydz. matem. przyr. Akademii Umiejętności w Krakowie T. 43, r. 1904) bardzo ważnego przyczynku do geologii okolicy Przemyśla przez mozolne wydobycie a następnie staranne opracowanie i przedstawienie dosyć bogatej fauny dolnooligoczeńskiej z pod Kruhela M., ale nie mniej pewny jestem, że autor przy wnioskowaniu o wieku pokładów przytykających do oznaczonych słusznie jako dolnooligoczeńskie popełnił błąd doniosły, który wykazać i usunąć dla dalszego rozwikłania geologii wymienionej okolicy uważam za konieczne.

Przy drodze „sanockiej“, która wychodzi z Przemyśla z zachodniej jego strony przy prawym brzegu Sanu, zaraz za bramą warowną na zboczach od południa odsłonięte są — dawniej nieporównanie obszerniej niż obecnie — układy warstwowe, z których zbudowany jest pagór „Trzy Krzyże“. Przeważnie są to białawe, cienko-warstwowe łupki marglowe zawierające gdzieś tam okrągłaki białego zbitego wapienia, niewątpliwie jurajskiego, a w zachodniej stronie wtrącony jest także pokład okrucowca z takiegoż samego wapienia. Bieg całego układu jest wogóle NW, upad strony SW. W świeżych wkopach fortecznych na wierzchu pagóru widoczne były wtrącenia ciemnych ilów łupkowych tudzież warstewek piaskowców wapnistych zupełnie podobnych do „dolnych hieroglifowych“.

Takież piaskowce naprzemian z łupkami margłowymi oglądałem, tu i ówdzie czasowo odkryte, na obu zboczach parowu ograniczającego od zachodu wymieniony pagór, a zwłaszcza że znalazłem pośród piaskowców odłamki skorup inoceramów, całość tutejszych utworów najzupełniej okazuje przynależność do karpackich warstw „inoceramowych“.

Wymieniony parów z pod „Trzech Krzyżów“ zchodzi do drogi sanockiej przy jej *km* 0 6 a tylko około 50 *m* dalej ku zachodowi, prawie wprost od południa, na granicy miasta ku wiosce Kruhel Mały, wychodzi większy a przedewszystkiem głębszy od poprzedniego drugi parów, który nosi nazwę Krzemieniec, widocznie od licznych brył erratycznych skał twarдых, któremi jest zasłany.

Właśnie w głębokości tego parowu, przy złączeniu się dwu jego górnych ramion, występują utwory zawierające faunę dolnoooligoczeńską, którą Dr. Wójcik wydobyl.

Przeważnie są to szaro lub brunatno czarne, piaszczyste iły łupkowe, które zawierają, oprócz czasowo tylko odkrytych zupełnie podrzędnych partyi piaskowca wapnistego z drobnymi skamielinami, znaczniejsze soczewkowate i warstwowe wtrącenia białawych lub zielonawych łupków margłowatych, złożonych prawdopodobnie głównie z miazłu kwarcowego lub opalowego, jakie występują nie rzadko pośród grupy „łupków menilitowych“. Ku płc. zachodowi przyłączają się iły zielonawe lub nawet zupełnie zielone a w dalszym biegu, zresztą skąpo tylko odsłonięte, także najzwyczajsze składniki łupków menilitowych mianowicie łupki bitumiczne.

Ułożenie a nawet i warstwowanie głównej południowej części utworu oligoczeńskiego jest niewyraźne, ale zdaje się panować bieg NW z bardzo stromym upadem SW.

Temu ogólnemu stanowi rzeczy odpowiada też szczegółowy opis Dra Wójcika, mianowicie co do odsłonieć oznaczonych przez niego liczbami: 1 — 8, 12 i 15. Natomiast nie dostrzegłem, nawet przy powtórnem oglądnięciu miejscowości, w odsłonięciu oznaczonem l. 9 i 10 utworu, które Dr. W. (str. 72 u dołu) jako „typowe margle fukoidowe okolic Przemysła“ przedstawia i które to występywanie jemu służy jako podstawa daleko sięgających wniosków stratygraficznych.

Ponieważ Dr. W. zaznacza, że uważane łupki są „twarde“ i „przechodzą z wolna w zielone łupki ilaste“, co według moich wiadomości u typowych „margli fukoidowych“ się nie zdarza, przeto mniemam, że Dr. W. wziął przez omyłkę białawe łupki oligoceńskie za „margle fukoidowe“. Ale zresztą gdyby nawet rzeczywiście według jego przedstawienia taki utwór „z dna dolinki¹⁾ w formie wyspy“ wysterczał, to łączenie go z utworem oligoceńskim w jedną całość wcale nie byłoby wskazaniem w obec tego, że rzeczywiste „margle fukoidowe“ tuż obok samodzielnie występują i według całości zachodzących stosunków mogłyby tworzyć podkład oligocenu.

Typowe „margle fukoidowe“ występują, jak przedstawia także Dr. W. (pod l. 13, str. 73), na prawem (wschodnim) zboczu parowu najprzód powyżej ciemnych ilów oligoceńskich i wnet schodzą na dno dolinki po za dolnym końcem oligocenu na tym jej zboczu. Zetknięcie obu utworów jest usuwiskiem przykryte. Zresztą kilkanaście metrów gruby układ „margli fukoidowych“ jest dobrze odsłonięty, a nie widzieć w nim ani śladu wtrąceń podobnych do warstw oligoceńskich występujących w pobliżu ani też jekiegokolwiek przejścia do nich. I nie tylko petrograficznie ale także tektonicznie tutejszy układ „margli fukoidowych“ okazuje odrębność od utworu oligoceńskiego o tyle, iż posiada bardzo regularne uławicenie z upadem NE (przy biegu NW) podczas gdy w oligocenie przy wielkiej nieregularności panuje upad SW.

Dr. Wójcik oznacza jednak, na podstawie swych spostrzeżeń w odsłonięciu l. 8, całą na zwyz 100 m długości odsłoniętą partję uważanych „margli fukoidowych“ jako oligocen, wyróżniając ich przecież jako jego pas trzeci. Dalej postępując konsekwentnie zalicza do tego samego „kompleksu warstw oligoceńskich“ układy łupków marglowych i piaskowców hieroglifowych z wtrąconymi „zlepieńcami jurajskimi“ występujących w wzgórzu „Trzy Krzyże“ i przyległym parowie, pomimo zawarcia w nich okruchów inoceramów i przy zupełnej świadomości tego, że utwory te dotąd prawie ogólnie jako kredowe uważane były, ponieważ „utwory te występują ró-

¹⁾ Pomimo twierdzenia późniejszego na str. 73 w. 8. od góry, że „wszystkie odkrywki poprzednie pojawiają się w zboczu“.

wnieź naprzemian z marglami białymi“ (str. 74 u dołu i 75 u góry).

Że jednakoweż całe to wnioskowanie jest mylne, na to mogę przedstawić tu dowód rozstrzygający całą tę sprawę ostatecznie w tem, że przed paru laty udało mi się nareszcie odnaleść w białych łupkach marglowatych, wychodzących w wlekkiej masie z wnętrza pagóru „Trzech Krzyży“ w zboczcu przy *km* 0.4 drogi sanockiej, na których rzekomej zgodności z małokruhelskimi Dr. Wójcik się opiera, odcisk amonita, chociaż lichy zachowanego ale niewątpliwego. Wprawdzie nie da on się dokładniej oznaczyć (choć okazuje nawet także ostatnią część komory), ale tyle mogę wypowiedzieć, że należy on bardzo prawdopodobnie do grupy gatunku *Lytoceras Sacya* Forb., który pierwotnie ze wschodnio-indyjskiej wyższej kredy (Otatoor group) został opisany a następnie także pośród Alp i Karpat odnaleziony został, i do której to grupy także przezemnie dawniej w Prałkowcach znaleziony amonit należy, którego Uhlig jako *Lytoceras planorbiforme* J. Böhm oznaczył.

Przytem zaznaczam, że okaz z pod „Trzech Krzyżów“ okazuje na części powierzchni skorupy tak delikatną skulpturę, że o transporcie jego na drugorzędne łożysko mowy być nie może.

Oddam go do zbiorów katedry mineralogii i geologii w Szkole Politechnicznej Lwowskiej.

W końcu uważam za mą powinność, podnieść, że i przy powyższem usunięciu części wniosków Dra Wójcika jego zasługi dla geologii okolicy Przemyśla pozostają bardzo wielkie.

Z U S A M M E N F A S S U N G.

Vor etlichen Jahren hatte Dr. K. Wójcik, der um die Geologie der Umgebung von Przemyśl so hoch verdient ist, nach dem er das unteroligocäne Alter einer wenig mächtigen Schichtenfolge unterhalb des Dorfes Kruhel Mały westlich von Przemyśl erwiesen, auf Grund vermeintlicher Lagerungsverknüpfung bez. petrographischer Übereinstimmung eine

mächtige Schichtenserie von „Fukoiden Mergeln“ und „Inoceramenschichten“ in dem östlich anliegenden Stadtgebiete, die bis jetzt ziemlich allgemein als cretacisch gegolten, dem Oligocän zugewiesen. Dem gegenüber demonstriert nun der Autor, dass zwischen der oligocänen Ablagerung von Kruhel M. und dem Gebirgsliede im westlichsten Gebiete von Przemysl bloss ein Anlagerungsverhältniss keineswegs aber eine genetische Verzahnung besteht, und führt schliesslich zum vollsten Erweis des cretacischen Alters der letztgenannten Bildungen den Fund eines Ammoniten aus der Gruppe des *Lytoceras Sacya* Forb. an einer entscheidenden Stelle des behandelten Gebietes an.
